



Die Fernsehkanzel

Program TV z 05.10.2015 (Nr 1015)

„Mocno ugruntowany i zapieczętowany”

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie: „Albowiem Syn Boży Chrystus Jezus, którego wam zwiastowaliśmy, ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był równocześnie Tak i Nie, lecz w nim było tylko Tak. Bo obietnice Boże, ile ich było, w nim znalazły swoje Tak; dlatego też przez niego mówimy Amen ku chwale Bożej. Tym zaś, który nas utwierdza wraz z wami w Chrystusie, który nas namaścił, jest Bóg, Który też wycisnął na nas pieczęć i dał zadatek Ducha do serc naszych. Ja zaś wzywam Boga na świadka, na duszę moją, że do Koryntu nie przybyłem jeszcze tylko dlatego, że chcę was oszczędzić. Nie jakobyśmy byli panami nad wiarą waszą, ale iż jesteśmy współpracownikami waszymi, abyście radość mieli; albowiem wiarą stoicie.”
(1 Koryntian 12, 12-13)

Koryntianie zarzucali Pawłowi, że nie dotrzymuje danego słowa. Niektórzy twierdzili, że jest nieprawdopodobny, ponieważ zmienił swoje plany podróży. Apostoł przeciwstawił się temu i zapewnił przez swoją miłość, że jego serce bije dla Koryntian jednomyślnie, dlatego, że Bóg w Jezusie Chrystusie powiedział do nich „tak”. W Chrystusie było tylko „tak” (werset 19), a także obietnice Boże w nim znalazły swoje „tak”; dlatego też przez niego mówimy „amen” (werset 20). Jak pewne jest to „tak” dla Ciebie? Czy żyjesz w pełnej radości i Bożej akceptacji? Czy może wątpisz i myślisz, że ona w prawdzie zaspokaja, ale ze względu na twoją słabość może nie działać?

Utwierdzony, ugruntowany i zapieczętowany

Paweł pisze w wersecie 21: „Tym zaś, który nas utwierdza wraz z wami w Chrystusie, który nas namaścił, jest Bóg”. Przed wszystkim Bóg nas mocno utwierdził. Tak, jak fundament wieżowca jest osadzony w stabilnej warstwie gruntu, tak i my jesteśmy związani przez Boga z Chrystusem. Jego „tak” dla ciebie nie może się zachwiać, jest niezmiennie. Ludzie mogą zawieść, przyjaciele mogą nas zostawić, jednak Boża obietnica dla ciebie w Jego Synu stoi mocno. Nawet jeżeli na 120 piętze wieżowca twojego życia czujesz silny wiatr, który wstrząsa budynkiem, to „tak” Boga w stosunku do ciebie nie drgnie nawet na milimetr. Twoja wiara może być atakowana i znaleźć się w chmurach deszczu i burzy, ale jej podstawa jest mocno zakorzeniona w swoim źródle. I to nie przez jakiś czas, ale na zawsze, ponieważ: „Który też utwierdzi was aż do końca, tak iż będziecie bez nagany w dniu Pana naszego Jezusa Chrystusa.” (1 Koryntian 1,8). **Jego „tak” dla ciebie jest wiecznie ważne, nieograniczone i nigdy nie wygasa: „Który też wycisnął na nas pieczęć i dał zadatek Ducha do serc naszych” (werset 22).** Wycisnął na nas pieczęć jako dowód akceptacji. Jest ona znakiem tego, że jesteś teraz własnością Boga.

Jesteś owcą z Jego stada, nie jesteś już dłużej zabłąkanym, uwięzionym w zaroślach zwierzęciem. Dobry Pasterz wykupił cię jako swoją własność. Należysz do Niego. A teraz On zapewnia Ci bezpieczeństwo, tak, że nikt nie może porwać cię z tego stada. „*Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. I Ja daję im żywot wieczny, i nie giną na wieki, i nikt nie wydrze ich z ręki mojej. Ojciec mój, który mi je dał, jest większy nad wszystkich i nikt nie może wydrzeć ich z ręki Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy*” (Ew. Jana 10,27-30). Jesteś oznakowany pieczęcią Ducha Świętego. Nikt nie może ciebie tknąć bez pozwolenia. Spoczywa na tobie królewska pieczęć. Jest nią Duch Święty, którego otrzymałeś w momencie narodzenia na nowo.

Duch Święty zamieszkujący w nas jest także gwarancją Boga, że otrzymamy obiecane dziedzictwo, błogosławieństwo i obietnice. „*W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest rekojmią dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwwały jego*” (Efezjan 1,13-14). Wpłata jest gwarancją. By to zrozumieć musimy spojrzeć na charakter prawny i finansowy tej myśli, że „płatność zobowiązuje umawiające się strony do dalszych płatności”. I kiedy Bóg obdarzył nas Duchem Świętym, zobowiązał się do tego, by dać nam wszystkie błogosławieństwa życia wiecznego i wielką nagrodę w niebie. Wszyscy, w których zamieszkuje Duch Święty, czyli wszyscy, którzy naprawdę narodzili się na nowo, mają niezmienną obietnicę Boga, dziedzictwo życia wiecznego w niebie. Bóg w swojej wierności zobowiązał się doprowadzić to do skutku. W nim wszystkie obietnice są na „tak”. Amen.

Na zakończenie

Być może kiedy siedzisz tu dziś rano, wydaje Ci się, że nie wszystkie obietnice Boga w Jezusie Chrystusie są dla Ciebie na „tak”. Może Twoje serce woła „Boże, gdzie jesteś? Dlaczego przechodzę przez ten mrok? Co to wszystko oznacza? Dlaczego spotyka mnie to cierpienie?”. Kiedy uczniowie płynąc łodzią natrafili na burzę, zostali skarceni przez Jezusa z powodu ich niedowiarstwa. Oprócz tego istniała obietnica dla żeglarzy na czas burzy, która znajduje się w Psalmie 107,23-30: „*Ci, którzy na statkach płynęli po morzu, uprawiając handel na wielkich wodach, widzieli dzieła Pana I cuda jego na głębinach. Rzekł, i zerwała się burza, która spiętrzyła fale, wznosili się aż do nieba, zapadali się w głębiny; dusza ich truchlała w niebezpieczeństwie. Zataczali się i chwiali jak pijani, a cała ich mądrość obróciła się wniwecz. Wołali do Pana w swej niedoli, a On wybawił ich z utrapienia. Uciszył burzę, i uspokoiły się fale morskie. Wtedy radowali się, że się uspokoiły, i zawiódł ich do upragnionej przystani.*”. Wersety te są jak proroctwo wydarzenia, które miało miejsce później na Jeziorze Galilejskim. Uczniowie nie rozumieli, że Boża obietnica uspokaja burze. „Tak” wypełniło się tam w Jezusie Chrystusie. Musieli najpierw wejść w burzę, by zrozumieć, że Boże obietnice w Nim znajdują „tak” i „amen”. Wolelibyśmy nie być wprowadzani w trudne sytuacje. Jednak w ten sposób poznajemy, że obietnice Boże są prawdziwe, kiedy doświadczamy tego w ciężkich momentach. Bez tych trudności nigdy nie zrozumiemy, że Boże obietnice są dla nas faktycznie „tak” i „amen”. Czasami potrzeba czasu, aż Pan doprowadzi nas do przekonania, że wszystkie Jego obietnice są prawdziwe. Dlatego nigdy nie trać Jezusa z oczu. On udowodnił wierność i „tak” względem ciebie i Bożych zapowiedzi, dlatego też dobre i miłosierne Boże błogosławieństwa są dla ciebie. Paweł wiedział, jak trudno wierzyć nam w obietnice Boże. Zauważył nasze wątpliwości mówiące, że Jezus może też być na „nie” względem nas. A więc apostoł chce przekazać: „On nas namaszcza, On nas zapieczętowuje, On nas wzmacnia, a także daje nam swojego Ducha jako gwarancję rozlicznych błogosławieństw”. Ojciec mówi w Chrystusie „tak” w twoim kierunku!

Moja pięcioletnia córka Leni miała w zeszłym tygodniu sprawdzian z pływania. Po drodze, moja żona mówiła do niej: „Leni, wiesz co się stanie, jeśli nie zdasz tego egzaminu?”. Córka odpowiedziała: „Nie”.

Moja żona natomiast odrzekła: „Wtedy nadal będziemy cię kochać. Kochamy cię bez względu na to, jak ci pójdzie ten egzamin. Obojętnie co się wydarzy, ja mówię do ciebie *tak*. Jeżeli coś pójdzie źle, nadal będę tutaj czekała, by cię odebrać. A jeżeli wszystko pójdzie dobrze, też będę tutaj stała i cieszyła się z tobą. Jesteś moja i zawsze będziesz moja.”. Leni ucieszyła się z tej niewzruszonej miłości rodziców. Wszyscy jesteśmy jak małe dzieci. Często zachowujemy się tak, jakbyśmy byli silni i dojrzały. Ale podczas naszych prób i trudnych sytuacji bardzo szybko wpadamy w zachwianie. Wszyscy jako dzieci stoimy przed Jezusem, a On mówi do nas: „Obietnice są dla ciebie, wszystkie one są na *tak*. Przyjdź i uwierz mi!”. Czy jest na świecie coś lepszego, niż bycie dzieckiem Boga? Nie ma niczego takiego, ponieważ Jezus stał się „tak” dla ciebie! Amen.